Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Wydanie B.
Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Wtorek, dnia 12 kwietnia 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddział w Bydgoszczy | Nr 101

Policja brazylijska strzela do studentów

JAK PODAJE z Rio de Janeiro Reuter, policja brazylijska otworzyła ogień na studentów, którzy zebrali się na wiecu,celem omówienia udziału w kongresie pokoju, organizowanym w Brazylii. Ministerstwo oświaty wydało uprzednio zakaz zwołania tego wiecu.

Na skutek brutalnej reakcji ze strony policji kilku studentów zostało zabitych, zaś kilku odniosło ciężkie rany.

Przygotowania do KONGRESU POKOJU

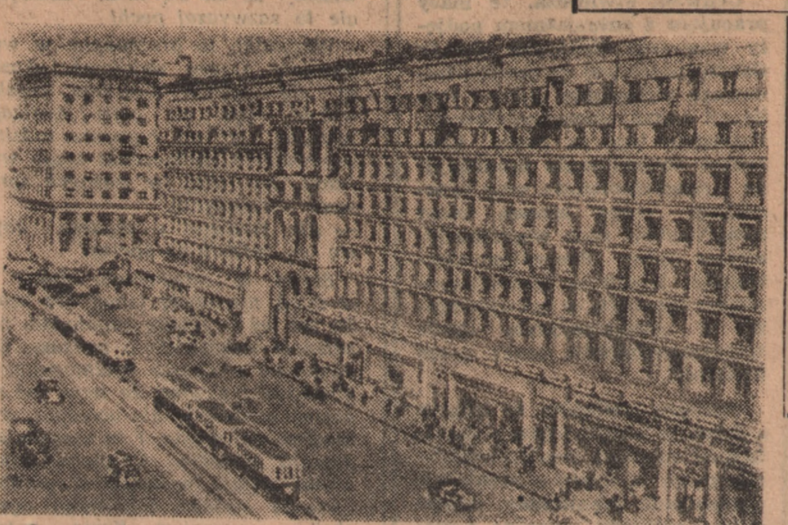
Akces 550 milionów osób

W Paryżu odbyły się całodzienne obrady komitetu organizacyjnego Światowego Kongresu w Obronie Pokoju. Do chwili obecnej akces do Kongresu zgłosiło 550 milionów osób.

Komitet wysłuchał sprawozdania Louis Saillanta, dotyczącego działalności komitetu organizacyjnego. Komitet ustalił następujące tematy dyskusyjne, które zaproponowane zostaną Kongresowi: 1) Napiętnowanie wyścigu zbrojeń i wzrostu budżetów wojennych. 2) Rola ONZ w obronie pokoju. 3) Walka z propagandą wojenną. 4) Poszanowanie suwerenności i niepodległości narodów. 5) Stosunki gospodarcze między narodami. 6) Uczestnictwo kobiet w ruchu pokojowym. 7) Zrzeszenie zwolenników pokoju oraz utworzenie we wszystkich krajach organów obrony pokoju.

W związku z wrastającą falą akcesów do Kongresu — komitet organizacyjny postanowił przedłużyć o jeden dzień jego obrady, które trwać będą od 20 do 25-go kwietnia włącznie.

Wystawa architektury narodów ZSRR w Warszawie



W Muzeum Narodowym w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy architektury narodów ZSRR. Na uroczystość otwarcia przybyli marszałek Sejmu Kowalski, przedstawiciele rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, oraz ambasador ZSRR Lebiediew. Wystawa, której otwarcia dokonał premier Cyrankiewicz, obrazuje zarówno dziedzictwo kulturalne narodów ZSRR jak i wielki dorobek architektoniczny narodów radzieckich z okresu budownictwa socjalistycznego. Na zdjęciu nowoczesne bloki w stolicy Zw. Radzieckiego — Moskwie.

POD HASŁEM WALKI O POKOJ

Wielkie manifestacje w całym kraju

Z CAŁEGO kraju napływają uchwały i rezolucje, w których społeczeństwo polskie podkreśla niezłomną wolę obrony pokoju i postępu. Liczne, odbywające się na terenie całego kraju, wiece i akademie zorganizowane z okazji Międzynarodowego Tygodnia b. Więźniów Politycznych gromadzą wielotysięczne rzesze b. więźniów politycznych i społeczeństwa.

W UROCZYSTOŚCIACH w Oświęcimiu uczestniczyło ponad 4 tys. b. więźniów politycznych.

Pod hasłem „Byli więźniowie polityczni w walce o pokój" — odbył się w Warszawie wielki wiec, na którym do zebranych przemówił sekretarz Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych (FIAPP) wicemin. Zygmunt Balicki oraz przewodniczący Rady Nacz. Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych, min. Światkowski. W przyjętej rezolucji zebrani przesyłają wyrazy głębokiej wdzięczności dla narodów Związku Radzieckiego i armii radzieckiej, oraz pozdrowienia wszystkim uczestnikom walki o pokój i postęp. Wielki wiec w obronie pokoju zakończono uchwaleniem tekstu depesz do prezydenta Bieruta i premiera Cyrankiewicza.

W dziesiątkach miast odbyły się masowe zebrania manifestacyjne, zorganizowane przez Polski Związek b. Więźniów Politycznych wespół ze związkami bojowników z faszyzmem, inwalidów wojennych i Ligą Kobiet.

Uczestnicy zebrań manifestowali w żywiołowy sposób swą nieugiętą wolę utrzymania pokoju i udaremnienia zamiarów podżegaczy wojennych. Zebrania poprzedziło uroczyste złożenie wieńców na grobach żołnierzy polskich i radzieckich, w miejscach kaźni i obozów koncentracyjnych.

Hołd prochom Juliusza Słowackiego

W ZWIĄZKU z rozpoczynającym się Rokiem Słowackiego z inicjatywy Zw. Literatów Polskich w Krakowie oddano hołd prochom poety u jego sarkofagu w grobach królewskich na Wawelu. W manifestacji wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych z wicewojewodą Rubińskim na czele, przedstawiciele partii politycznych, Wojska Polskiego, OKZZ, organizacji młodzieżowych i świata literackiego.

Wymiana depesz w rocznicę paktu radziecko-fińskiego

POMIĘDZY generalissimusem Stalinem a premierem Finlandii Fagerholmem nastąpiła wymiana depesz życzeniami z okazji rocznicy zawarcia radziecko-fińskiego układu o przyjaźni.

INAUGURACJA Roku Słowackiego

Uroczysta akademia w Teatrze Polskim w Warszawie z udziałem najwyższych dostojników państwowych

Uroczystą akademią w Państwowym Teatrze Polskim zainaugurowany został obchód 100-ej rocznicy zgonu Juliusza Słowackiego.

Na akademię przybył wysoki protektor obchodu Prezydent RP Bolesław Bierut, któremu towarzyszył marszałek Sejmu Kowalski.

W uroczystości wzięli udział: prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu 100-lecia śmierci J. Słowackiego, członkowie Rady Państwa, członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu ambasadorem Lebiediewem na czele przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i świata kulturalnego Stolicy.

Akademię zagaił premier J. Cyrankiewicz witając w imieniu obecnych wysokiego protektora obchodu Prezydenta Rzeczypospolitej oraz przedstawicieli korpusu dyplomatycznego w szczególności ambasadora Lebiediewa, przedstawiciela kraju, w którym dzieła Mickiewicza i Słowackiego drukowane są w 100-tysięcznych nakładach i czytane tak, jak dzieła Puszkina i Lermontowa.

Inaugurując uroczystość Premier wygłosił przemówienie, po czym odczyt o Słowackim i znaczeniu jego twórczości wygłosił prof. Kazimierz Wyka.

Część drugą akademii wypełniła piękna skomponowana przez M. Wyrzykowskiego inscenizacja w wykonaniu czołowym artystów Państwowego Teatru Polskiego, którzy recytowali utwory poety.

Wielki wiec w Chicago

W CHICAGO odbył się wielki wiec w obronie pokoju z udziałem kilku tysięcy osób. Cztery puste krzesła na podium sali symbolizowały nieobecność gości zagranicznych, którzy na żądanie Departamentu Stanu musieli wyjechać z USA. W licznych przemówieniach wypowiedziano się przeciwko paktowi atlantyckiemu i potępiono akcję Departamentu Stanu, skierowaną przeciw niedawnemu nowojorskiemu kongresowi w obronie pokoju.

Jeszcze jeden kandydat

Jak donoszą z Johannesburga, premier Unii Południowo-Afrykańskiej Malan oświadczył, że „obecnie nadszedł czas na zawarcie sojuszu mocarstw zachodnich z kontynentem afrykańskim". Podkreślił on znaczenie Unii Południowo - Afrykańskiej dla „utrzymania łączności mocarstw zachodnich z Azją południowo-wschodnią". (PAP)

List Wallace'a do Trumana

HENRI WALLACE wystosował do prezydenta Trumana list, w którym zapowiada kontynuowanie przez amerykańską partię postępową walki o pokój, celem uratowania narodu przed katastrofą.

7-godzinna walka wolnych strzelców na ulicach Salonik

AGENCJA Elefteri Ellada podaje komunikat naczelnego dowództwa armii demokratycznej, stwierdzający kontynuowanie walk w górskim rejonie Smalikas — Grammos — Voeion. Obecne walki mają na celu dalsze rozbicie i rozproszenie sił faszystowskich.

Oddział wolnych strzelców zaatakował w centrum Salonik grupę oficerów i żołnierzy faszystowskich, zabijając wszystkich. Wolni strzelcy stoczyli następnie na ulicach miasta zaciętą walkę z innymi żołnierzami monarchistycznymi. Po 7 godzinach dzielnym partyzantom udało się przełamać nieprzyjacielski pierścień i wycofać z miasta. Inny z oddziałów partyzanckich zniszczył w Salonikach wielke garaże wojskowe.

Paul Robeson przybędzie do Polski

W SALONACH ambasady R. P. odbył się wieczór muzyczny, który stał się wielkim wydarzeniem w życiu artystycznym i towarzyskim stolicy Anglii. Wieczór zgromadził około 500 osób ze świata dyplomatycznego, artystycznego, politycznego i naukowego, które przybyły do ambasady polskiej, aby wysłuchać koncertu znakomitego śpiewaka murzyńskiego o wszechświatowej sławie Pauła Robesona.

Wykonał on pieśni różnych narodów: murzyńskie, rosyjskie, francuskie, angielskie i żydowskie. Polskich pieśni Robeson niestety nie śpiewał, gdyż — jak sam stwierdził — dopiero uczy się po polsku i stara się wszystkie utwory „śpiewać w ich ojczystym języku". Ma on nadzieję, że w Warszawie, dokąd się wybiera, będzie mógł już śpiewać po polsku.

Krajowy Zjazd Delegatów Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia w Warszawie

W Warszawie rozpoczął obrady drugi krajowy zjazd delegatów Zw Zaw. Pracowników Służby Zdrowia R. P. W zjeździe wzięło udział 400 delegatów z całego kraju. Na zjazd przybyli: wicepremier Zawadzki, minister zdrowia dr Michejda, wiceministrowie zdrowia: Sztachelski i Kożusznik, sekretarz KCZZ Kofman, szef służby zdrowia Min. Obrony Narodowej gen. dyw. dr Szarecki, przedstawiciel KC PZPR - Wolański,

Na zjazd przybyły również zagraniczne delegacje służby zdrowia: radziecka, czechosłowacka, bułgarska i francuska.

Po zagajeniu i otwarciu zjazdu przez przewodniczącego zarządu gł. Zw. Pracowników Służby Zdrowia dra Rutkiewicza, który powitał przybyłych gości, powitał zjazd minister zdrowia dr Michejda. „Naczelnym zadaniem związku — stwierdza m in. minister zdrowia — powinna być nadal troska o dalsze podnoszenie stanu zdrowotnego klasy robotniczej".

Po przemówieniach przedstawicieli partii politycznych, związków zaw. i organizacji społecznych oraz delegatów zagranicznych, referaty wygłosili sekretarz KCZZ — Kofman oraz wicemin. zdrowia — Sztachelski.

Wyniki sportowe

PIŁKA NOŻNA

I LIGA:

Legia — ZZK 1:3 (0:0)
Wisła — Szombierki 4:1 (2:1)
Warta — Ruch 3:0 (0:0)
AKS — ŁKS 1:0 (1:0)
Polonia (B) — Cracovia 1:2 (0:2)
Lechia — Polonia (W) 0:3 (0:2).

II LIGA:

(Grupa południowa)

Baildon — Tarnovia 1:2 (1:1)
Chełmek — Polonia (Przem.) 1:1 (1:1).
Polonia (Św.) — Naprzód 1:0 (0:0)
Gwardia (Kielce) — Rymer 1:0 (1:0)
Skra — Pafawag 2:1 (2:1)

(Grupa północna)

Lublinianka — Gwardia (Szcz.) 5:3 (1:1)
PTC — Radomiak 0:4 (0:1)
Widzew — Ostrovia 0:3 (0:2)
Bzura — Garbarnia 0:3 (0:0).

Barbara Kostrzewska w czasie swych ostatnich występów na Wybrzeżu odniosła duży sukces.

(Patrz artykuł na str. 4).

Pozdrowienia dla Czytelnikow „IKP"



Barbara Kostrzewska podbiła melomanów Wybrzeża

(Od naszego korespondenta w Gdańsku)

Sopot, w kwietniu.

Korzystając z pobytu na Wybrzeżu najwybitniejszej polskiej śpiewaczki (sopran koloraturowy), p. Barbara Kostrzewskiej, którą znawcy porównują do tej klasy śpiewaczek co Erna Sack i Rosia Serrano, odwiedzamy ją po koncercie.

Sympatyczna artystka, która osiągnęła niebywały sukces w dwóch koncertach, zorganizowanych przez dyrekcję Filharmonii Bałtyckiej, w Gdańsku i Sopocie, jest pełna uroku i wdzięku kobiecego nie tylko na scenie, ale i za kulisami. Chętnie z nami rozmawia, zaznaczając na wstępie, że dziennik „I. K. P." zna doskonale, wobec czego prosi o przekazanie serdecznych pozdrowień jego Czytelnikom.

P. Kostrzewską znamy dobrze z Warszawy przedwojennej. Znamy ją również z mrocznych lat okupacji, kiedy to występując w teatrze „Jar" i „Nowości" w sposób niezwykle umiejętny raczyła publiczność naszą piosenką i pieśnią o charakterze patriotycznym.

Dziś p. Kostrzewska przebywa stale w Bytomiu i jest primadonną Opery Śląskiej. Tu śpiewa i występuje w głównych rolach w operach: „Traviata", „Cyrulik Sewilski", „Don Pasquale", „Faust", „Lakme", „Verbum Nobile", „Janek" (Żeleńskiego) i in.

Przed dwoma laty gościła pani Kostrzewska w Morawskiej Ostravie, zyskując aplauz tamtejszej publiczności.

Obecnie bawiła tam ze zespołem polskim z operą „Traviata". Niezależnie od występów operowych, p. Barbara jest stałą śpiewaczką Polskiego Radia. Przed dwoma tygodniami odniosła w swej ukochanej Warszawie wielki sukces, dając ze swym kolegą p. Antonim Majakiem (doskonały bas Opery Śląskiej) koncert.

P. Basia jest skromna, niemniej jednak opowiada historię swej kariery. Śpiewa od 16 roku życia, na co wpłynęło to, iż wyrastała i wychowywała się w atmosferze muzycznej, a dziadek jej był znanym dyrygentem. Gdy rzeczoznawcy określili, że młoda Basia ma piękny głos i talent śpiewaczy, rodzice zdecydowali się oddać ją we właściwe ręce. Najpierw młoda Basia uczy się w konserwatorium krakowskim u prof. Kniaginina, by ostatecznie pogłębić swą wiedzę i całkowicie wyszkolić głos u prof. Diani'ego (Włoch). Po uciążliwej i pełnej poświęcenia pracy nad sobą, w listopadzie 1937 roku w Teatrze Wielkim w Warszawie następuje debiut operowy. Kostrzewska z miejsca podbija serca miłośników śpiewu. W 1938 roku gra rolę Małgorzaty w op. „Faust" w Warszawskiej Operze (54 razy)). Nagrywa płyty, nakręca kilka krótkometrażówek, występuje w Polskim Radiu, zawiera kontrakt na 3 pełnometrażowe filmy, m. in. do filmu „Kwiaciarka".

Po wojnie, p. Kostrzewska osiadła na stałe na Śląsku. Projektuje obecnie szereg wypadów do Czechosłowacji, a niezależnie od tego odbędzie tournée po Polsce z własnym programem.

Dlaczego Kostrzewska cieszy się tak wielką sympatią i uznaniem publiczności — stawia sobie niewątpliwie pytanie każdy z wielbicieli jej talentu. Odpowiedź jest łatwa. Kostrzewska — bez względu na to, czy to będzie piosenka, pieśń, czy aria — wypowiada się szczerze. Posiada przy tym cenne zalety: intuicję i wnikliwość w muzyczną treść wykonywanego utworu, zdolność wczuwania się w jej piękno dźwiękowe, dar stwarzania właściwej dla każdego numeru atmosfery artystycznej, oraz unikanie efektów natury zewnętrznej. To właśnie potwierdza, że jest ona typem śpiewaczki nie tylko estradowej, ale i scenicznej.

Na zakończenie, p. Barbara mówi, że chętnie śpiewa w „Traviacie" i lubi słuchać „Cyganerię". Ponieważ p. Basia kocha polskie morze, w lipcu br., tak jak w ub. roku przyjedzie do Sopotu, celem wypoczęcia, by z nowymi siłami rozpocząć dalszą owocną i pożyteczną pracę szerzenia kultury muzycznej wśród szerokich mas. (em).

Deklaracja węgierskiej Rady Narodowej

PREZYDIUM węgierskiej Rady Naukowej ogłosiło deklarację, w której popiera inicjatywę zwołania Światowego Kongresu w Obronie Pokoju i protestuje przeciwko montowaniu bloków agresywnych przez podżegaczy wojennych

Zobowiązania pierwszomajowe

W DALSZYM ciągu napływają z całego kraju liczne zobowiązania pierwszomajowe, które podejmują załogi fabryczne, organizacje społeczne oraz poszczególni robotnicy. M. in. załoga kopalni „Piast - Ziemowit" zobowiązała się na dzień 1 maja wydobyć ponad plan 18 tys. ton węgla oraz objąć ruchem współzawodnictwa 60% całej załogi. Załoga kopalni „Łagiewniki" postanowiła wydobyć ponad plan 5 tys. ton węgla. Postanowiono również podnieść wydajność pracy o 5% i usprawnić transport. Załoga jednej z fabryk celulozy i papieru wykona w kwietniu plan produkcji celulozy w 102%, papieru w 103%, ścieru drzewnego w 111% i spirytusu siarczynowego w 113%. Robotnicy stoczni gdańskiej zobowiązali się do dnia 24 kwietnia wykonać następujące prace: wodowanie 4-go rudowęglowca, wodowanie 2 holowników dla GAL oraz założenie stępki pod dwa motorowce.

Uchwały Prezydium CKWP

W stolicy odbyła się narada Prezydium Centralnego Komitetu Współzawodnictwa Pracy. W naradzie wzięli udział m. in. przewodniczący KCZZ — Burski, wiceminister Szyr i przewodniczący Gł. Kom. Współzawodnictwa Pracy przy KCZZ — Żuchówicz.

Prezydium podjęło uchwałę, która zawiera wytyczne dla Komitetów Współzawodnictwa Pracy przy zarządach głównych Zw. Zaw. i wskazuje sposoby usunięcia dotychczasowych niedomagań.

Uchwała stwierdza, że masy pracujące z entuzjazmem podjęły wezwania Krajowej Narady Oszczędnościowej do przedterminowego wykonania planu i realizacji zadań oszczędnościowych. Dowodem tego są liczne konkretne zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe oraz ogarniający coraz szersze masy związkowców ruch współzawodnictwa pracy. Prezydium Centralnego Komitetu Współzawodnictwa stwierdza w uchwale braki w organizacyjnym ujęciu współzawodnictwa pracy przez komitety.

Uchwała stwierdza, że jednym z objawów biurokratyzacji zagrażającej ruchowi współzawodnictwa pracy są często niewłaściwie opracowane regulaminy, zawierające niekiedy poważne i niebezpieczne błędy jak np. eliminowanie współzawodnictwa indywidualnego, eliminowanie uczestników jeśli nie uzyskują wysokiego przekroczenia normy itp. Regulaminy te są często skomplikowane i niezrozumiałe dla robotnika.

Prezydium — czytamy dalej w uchwale zwraca uwagę na niesłuszne i niebezpieczne tendencje traktowania kampanii oszczędnościowej i walki załóg o przedterminowe wykonanie planu w oderwaniu od współzawodnictwa co wyraża się nawet w tworzeniu specjalnych komisji oszczędnościowych. Wynika to z niezrozumienia, że walka klasy robotniczej o przedterminowe wykonanie planu i realizację zadań oszczędnościowych jest właśnie treścią współzawodnictwa pracy.

W zakończeniu uchwały prezydium wezwało wszystkie komitety współzawodnictwa do podejmowania zobowiązań 1-Majowych.

Mały felieton

Zegarowe qui pro quo

Przyznaję otwarcie, że z przesuwaniem wskazówek zegara na czas letni zawsze miałem pecha. Zazwyczaj zapomniałem o tej nader ważnej funkcji i spóźniłem się o całą godzinę do biura, a jeśli nawet pamiętałem, to zamiast wskazówki pchnąć naprzód, cofałem je w tył. No poprostu pomyliłem się.. Kiedy zdarzyło mi się to w czasie okupacji i przyszedłem o „bite" dwie godziny zapóźno, zaciążyło nade mną niedwuznacznie podejrzenie sabotażu. „Betriebsobman" bąkał nawet coś o obozie koncentracyjnym, pytając złośliwie, dlaczego naprzykład w jesieni przy zmianie na czas zimowy, nigdy nie zdarzyło mi się przyjść zawcześnie. Oczywiście, że mi się nie... zdarzyło, ale to zazwyczaj pech!

Wszystkie te brzemienne w wydarzenia okresy zegarowe, okazały się jednak niewinną fraszką wobec tego co mnie spotkało wczoraj. Już od tygodnia rodzina zapowiadała konieczność mego wyjazdu na wieś (w ważnych sprawach rodzinnych).

— Ale pamiętaj o zegarze, abyś się nie spóźnił na pociąg!

Słowa te powtarzane dzień w w dzień, nie mogły minąć bez echa. To też już w sobotę popołudniu posunąłem wskazówki o godzinę. Zadowolony z dobrze spełnionego obowiązku i pewien, że teraz już mi pociąg niedzielny nie ucieknie, wyszedłem do miasta. I tu zaczęła się dopiero tragedia. Najpierw wskazówki zegara posunęła o godzinę „wierna stróżka domowego ogniska" — poczciwa Kasia, potem „kochająca" żona, a wreszcie córka. Oczywiście każdy zrobił to w tajemnicy przed drugimi, jak w komedii z prawdziwego zdarzenia, gdzie to... nikt nic nie wie.

Rezultat tego był taki, że zamiast o godzinie 6 rano, zjawiłem się na dworcu o godzinie trzeciej... Było coprawda jeszcze dziwnie ciemno, no, ale że nigdy zbytnio nie orientowałem się w kalendarzowych czasach wschodu i zachodu słońca, więc nic nadzwyczajnego, że okoliczność ta nie zwróciła mojej uwagi.

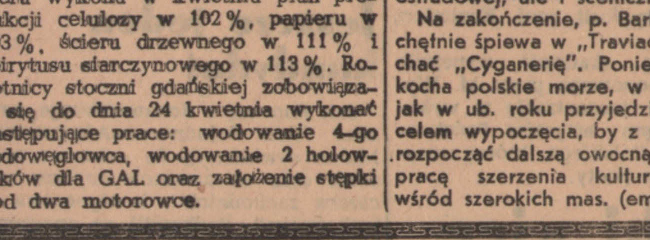
Cóż było teraz robić? Wracać do domu nie było poco, jako, że spaliłem za sobą wszystkie mosty, tj. nie zabrałem klucza zatrzaskując za sobą drzwi mieszkania, a powtóre nie uśmiechała mi się perspektywa całogodzinnej drogi z dworca na drugi koniec miasta. Zrezygnowany postanowiłem zaczekać w poczekalni, gdzie znalazłem wcale przytulne miejsce w sam raz nadające się do... drzemki. Po kilkunastu minutach zasnąłem na dobre i w dodatku tak mocno, że nie obudził mnie nawet głos „szczekaczki" wywołującej „mój" pociąg.

Kiedy się obudziłem, pociągu już nie było. Odszedł przed 20 minutami... czasu letniego!

SZELMA

NA WIDOWNI POLITYCZNEJ

„L'Humanite" ujmuje wyniki układu waszyngtońskiego w następujących punktach: 1) Powstać ma reakcyjne państwo zachodnio-niemieckie, w jaskrawej sprzeczności z układami międzysojuszniczymi. Hitlerowcy będą grali w tym państwie pierwsze skrzypce. Nowy ten twór będzie miał charakter federalny, co będzie sprzyjało tendencjom szowinistycznym. 2) W dziedzinie stosunków gospodarczych przyszłe państwo zachodnio-niemieckie otrzymać ma szeroką autonomię, co pozwoli mu na udział w walce o podbój rynków światowych. 3) Zgodnie z układem, zawartym poprzednio w Londynie, zrezygnowano z rozbiórki 150 fabryk niemieckich. 4) Niemcy Zachodnie mają stać się sojusznikiem w koalicji montowanej przez USA i zawrzeć umowę dwustronną ze Stanami Zjednoczonymi w ramach planu Marshalla. 5) Według doniesień z Waszyngtonu, trzy zachodnie mocarstwa okupacyjne mają tworzyć piechotę niemiecką, co grozi odrodzeniem niemieckiego militaryzmu. 6) Do lipca br. nastąpi zespolenie francuskiej strefy okupacyjnej z Bizonią. Władze francuskie nie bedą wówczas mogły podejmować żadnej decyzji bez zgody Anglosasów. 7) Wysocy komisarze cywilni amerykański, brytyjski i francuski zastąpią szefów wojskowych, tworząc „najwyższy organ kontrolny". 8) Jednakże wysoki komisarz amerykański ma zapewniony przeważający głos w tej instytucji ze względu na to, że Stany Zjednoczone dostarczają najwięcej środków na odbudowę Niemiec. Decyzje mają zapadać przeważnie zwykłą większością głosów. W sprawach „ważnych" istnieje „veto zawieszające" na okres 30 dni, a dla spraw „bardzo ważnych" przewiduje się „veto nieograniczone". Nie określono jednak dokładnie jakie to są sprawy. A zresztą rząd francuski, nie będąc niezależnym, nie może sprzeciwiać się skutecznie decyzjom angloamerykańskim.



30

— Hallo! Kto?... Acha... Tu Steril. Za chwilę będzie tam u was... mój asystent Habermann. Chodzi o tę Polkę. Puście go tam do niej... Co?... Jak to nie można. Ja wam rozkazuję. Zresztą, długo tam nie będzie... No? dobrze, dobrze...

Słuchawka z trzaskiem spoczęła na widełkach. Leon spojrzał pytająco na Sterila, który zdawał się być mocno niezadowolony z tego co uczynił.

— Verflucht! Robię głupstwa — wiem o tym. Winę mają te diabelskie trunki włoskie. Znają się makaroniarze na rzeczy... No, ale skoro już dałem to polecenie to idź tam. Ale tylko, żeby wejść i wyjść. No czego nie leziesz?

Krukowski grał jednak swoją rolę.

— Eee, już nie mam ochoty... Napijemy się lepiej czegoś. To nam dobrze zrobi...

— Nie... teraz już musisz. Mój autorytet, mój rozkaz. Mam zresztą pełne kompetencje... pełne.

— Ach, chyba, że sobie tego życzycie majorze. Dla was zrobię wszystko.

— He, he... wiem o tym. Jesteście morowym kompanem. Lubię takich. Ale teraz trzeba już ruszać. No?

— Idę, idę. O! jeszcze wypijemy jeden kieliszek... tak... no majorze wasze zdrowie. Kariery wam nie życzę, bo i tak zajedziecie wysoko — w duchu jednak dodał — na szubienicę zajedziesz draniu.

— Ha, ha, ha... Ale lubię was. No zdrowie, zdrowie wasze... drogi kompanie.

...Teraz już czas, facet gotowy — pomyślał z zadowoleniem Krukowski.

Pokój Marii znajdował się na trzecim piętrze. Lokatorzy mieszkający tu pilnowani byli z szczególną pieczołowitością. Leon przeszedł jednak bez przeszkód. Zresztą był tu już wszędzie dobrze znany, no a rozkaz Sterila znaczył w tym domu bardzo dużo, tyle może co Kaltenbacha. Jeden z „cerberów" wskazał mu usłużnie pokój więzionej Polki i otworzył drzwi.

— Proszę, czy zamknąć?

— Nie, nie trzeba. Zaraz wychodzę.

W pokoju było ciemno. Po chwili Leon zauważył sylwetkę Marii na tle okna. W tym momencie usłyszał jej głos.

— Kto tam?

— Proszę zaciemnić okno i zapalić światło. Muszę z panią porozmawiać — odrzekł po niemiecku Krukowski starając się nadać słowom najbardziej suchy i urzędowy ton.

Strażnik oddalił się jednak natychmiast, a asystent Sterila zamknął drzwi.

Po chwili zapłonęło światło. Maria stanęła skonsternowana. Takiej wizyty nie spodziewała się.

— Ach... to pan... — rzekła po polsku, umilkła jednak natychmiast...

...A może to zdrajca, kolaboracjonista? Tak, tak napewno, napewno, inaczej by tu nie nie przebywał — pomyślała...

Leon zrozumiał jej wahanie i rzekł półgłosem po polsku.

— Jestem tu w specjalnej misji. Wiem już wszystko o pani. Dowiedziałem się podstępnie. Niech pani nie przypuszcza, że Leon Krukowski mógłby być zdrajcą... Nie mam dużo czasu. Chcę panią tylko zapewnić, że jej pomogę. Zrobię co w mych siłach...

Maria znieruchomiała. Uderzyło to w nią zbyt nagle. Oczy tylko błyskami zdradzały nadzieję i radość zarazem.

— Tak... tak, wiem...

— Nie mam dużo czasu. Niech mi pani opowie wszystko o sobie. Co z Henrykiem?

— Aresztowany, nie wiem co się z nim teraz dzieje. Ostatni raz widziałam go w Warszawie.

Tu rozpoczęła Maria swoją smutną opowieść. Mówiła szeptem, gorączkowo, fragmentami. Głos jej drżał.

Leon teraz dopiero zrozumiał tragedię jej życia. Szczególnie gorąco mówiła o Marku... czule nawet.

— Widziałam go w Ravensbrück. Szedł w kolumnie więźniów. Był strasznie zbity. Boże, żeby można było jemu jakoś dopomóc... Oni tam go zabiją... Zamordują w najokropniejszy sposób... A może, a może, pan mógłby mu pomóc — dodała błagalnie Maria, zdając sobie jednak w pełni sprawę sprawę z beznadziejności tej prośby.

— Nie, to jest przecież wykluczone. A zresztą skąd ja się dowiem gdzie on teraz przebywa? Uważam, że nie zatrzymali go w Ravensbrück. A może jechał tym samym transportem co pani? A może potrzebowali — i tam również mężczyzn do jakichś nagłych prac? Zresztą, nie wiem, nie wiem. Proszę jednak wierzyć, że uczynię co będą mógł aby pani pomóc.

— To szlachetnie z pańskiej strony...

— To obowiązek, tylko obowiązek — poprawił Leon. — Dopomogę pani nie tylko jako rodaczce ale i jako człowiekowi, który jest w posiadaniu tajemnicy wynalazku profesora Krasewicza.

— Niech pan będzie spokojny. Ja im tego nie oddam. Nie zastraszą mnie nawet najgorsze tortury. Nie żal mi dziś siebie, kiedy codziennie ginie tysiące niewinnych ludzi.

* * *

Tej nocy Leon nie spał. Tragiczna opowieść Marii wywarła na nim wstrząsające wrażenie. Tam w kraju ginie codziennie setki, tysiące rodaków. Tam, szaleje rozbestwiony wróg, zapełniając lochy więzień ludźmi, którzy zaprotestowali przeciwko terrorowi. A przecież ta gehenna musi się wreszcie skończyć. Przecież sprawiedliwość zwycięży. Ucisk i gwałt mszczą się w dwójnasób.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kalendarzyk

Poniedziałek, 11 kwietnia 1949 r.
Katolicki: Filipa, Leona Wielkiego

Słońca		Księżyca	
wsch	zach	wsch	zach
4.57	18.27	16.15	4.26

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Z Teatru Miejskiego

Ostatnie przedstawienia „PORWANIA SABINEK" z Józefem Węgrzynem

Dziś, jutro i w środę, o godz. 20 odbędą się na scenie bydgoskiej trzy ostatnie przedstawienia przezabawnej komedii muzycznej R. Szentana pt. „Porwanie Sabinek" z gościnnym występem znakomitego artysty sceny i filmu mistrza Józefa Węgrzyna, kreującego postać dyrektora teatru Leonarda Strzygi-Strzyckiego.

„Wieczór muzyki dawnej"

Jutro, 12 bm. o g. 20 odbędzie się w Pom. Domu Sztuki WIECZÓR MUZYKI DAWNEJ" w wykonaniu chórów, solistów i uczniów Państw. Średniej Szkoły Muzycznej.

W programie: Gomółka, Corelli Bach, Pergolese i Mozart.

Nowe władze Koła Dziennikarzy Bydgoskich

BYDGOSZCZ (re) W lokalu „Ziemi Pomorskiej" odbyło się wczoraj zebranie Koła Dziennikarzy Bydgoskich. Obradom przewodniczył po zagajeniu przez red. Bzamową, wiceprez. Zarządu Okr. redaktor — J. Kołodziejczyk. Po odczytaniu sprawozdań i dyskusji, zebrani jednogłośnie udzielili ustępującemu Zarządowi absolutorium.

W wyniku wyborów w skład nowego Zarządu Koła weszli red. red.: Dereżyński („Gazeta Pomorska") — przewodniczący, Andrysówna („I. K. P.") — skarbnik, Kłodzińska („Ziemia Pomorska") — sekr., Bartnicki (PAP) i Rutkowski („Gazeta Pomorska") — członkowie Zarządu.

* *Zjazd delegatów SKRK.* W dniu 12 bm. o godz. 11 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Polskiego Radia Al. 1 Maja 48 odbędzie się jednodniowy Zjazd delegatów Oddziałów Powiatowych i Miejskich Społ. Komitetu Radiofonizacji Kraju.

W walce o pokój i postęp

Wielkie manifestacje b. więźniów politycz.

na zakończenie Międzynarodowego Tygodnia b. Więźnia Politycznego

Bydgoszcz, w kwietniu

Na zakończenie Międzynarodowego Tygodnia b. Więźnia Politycznego, obchodzonego uroczyście w 18 krajach europejskich, odbyło się z udziałem społeczeństwa bydgoskiego wielkie zgromadzenie b. więźniów politycznych (w sali OKZZ), które przekształciło się w poważną manifestację pokoju, zagrożonego przez ciemne siły wstecznictwa i stronników zmurszałego ustroju kapitalistycznego.

Manifestację zagaił prezes okręgowy PZbWP mec. Cieluch powitaniem licznie przybyłych przedstawicieli władz, partii politycznych, związków zaw. i organizacji społecznych oraz młodzieży z woj. Kubeckim, I sekr. KW PZPR pos. Minorem i wiceprez. miasta mgr Kozłowskim na czele.

Po dźwiękach hymnu narodowego i Międzynarodówki przewodniczący powołał do prezydium honorowego woj. Kubeckiego, I sekr. KW PZPR pos. Minora, wiceprez. Kozłowskiego, przedstawiciela KM PZPR W. Kaczmarka, pos. Bosiakową z Ligi Kobiet, członka Rady Nacz. PZbWP Skowrona oraz z ramienia b. więźniów polit. art. dram. Szczęsną i p. Ratajczaka.

W imieniu partii polit. przedstawiciel KM PZPR — Kaczmarek (b. więzień pol. obozów Flossenburgu i Litomierzyc) podkreślił wielki wkład Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych, a zwłaszcza polskich b. więźniów polit., w dzieło utrwalenia pokoju światowego, w imieniu Zw. Bojowników z Faszyzmem poseł Langier zaakcentował więzy łączące b. więźniów polit. z bojownikami z faszyzmem, posłanka Bosiakowa im. Ligi Kobiet podniosła szczególną rolę kobiet w tej walce, zaś członek Rady Nacz. PZbWP Skowron w swoim zasadniczym referacie wykazał, iż b. więźniowie polityczni zerwali całkowicie z cierpiętnictwem pierwszego okresu powojennego i zajęli postawę bojową wobec wszystkich sił antypokojowych. Skończyć należy bez reszty z biernością bowiem bierność to postawa sprzyjająca wrogom pokoju. Ci, którzy najbardziej zaznali okrucieństw wojny i potworności faszyzmu, muszą kroczyć w pierwszych szeregach walczących o pokój, postęp i prawdziwą demokrację.

Sekretarz Zarządu Okr. PZbWP J. Lewandowski wśród oklasków odczytał rezolucję, w której zebrani m. in. protestują przeciwko wszelkim próbom zakłócenia spokoju i wywołania nowej zawieruchy wojennej, deklarują swą gotowość oddania swoich sił obozowi pokoju i postępu, któremu przewodzi Zw. Radziecki. Pozdrawiając wszystkich szczerych demokratów i bojowników o wolność w całym świecie, zwłaszcza w Grecji, Hiszpanii i Chinach byli więźniowie polityczni szczególne pozdrowienia przekazują współtowarzyszom walk z hitleryzmem we wszystkich krajach demokracji ludowej, a zwłaszcza w Zw. Radzieckim. W końcowej części rezolucji b. więźn. pol. zobowiązują się do wykonania wszelkich planów państwowych, przestrzegania systemu oszczędnościowego i walki z lichwą i spekulacją, jak w ogóle z wszystkimi wrogami ludu pracującego.

W części artystycznej zaprodukowano montaż literacki pióra prof. A. Markiewicza pt. „Za naszą i waszą wolność" (z ilustracją muzyczną). Wystąpili artyści Teatru Miejskiego Szczęsna, Wiłowicz i Rusek. Słowo wiążące wypowiedział autor.

Z sali OKZZ z orkiestrą i sztandarami na czele udano się w pochodzie na Stary Rynek i Plac Wolności, gdzie prezes okręgowy PZbWP mec. Cieluch i wiceprezes red. Markun złożyli wieńce na płycie ku czci pomordowanych przez hiterowców bydgoszczan oraz u stóp Pomnika Wdzięczności.

Cała niedzielna manifestacja miała przebieg bardzo podniosły Wogóle bydgoska organizacja PZbWP pracuje z dużym rozmachem. Siedziba Związku przy ul. Gen. Stalina była przez cały tydzień bogato udekorowana. Z gmachu zwisały sztandary wszystkich państw zorganizowanych w FIAPP. Urządzono zbiórkę uliczną na rzecz walczących powstańców greckich. Również sala OKZZ udekorowana była bardzo artystycznie. Należy podkreślić. że okręg pomorski PZbWP należy do przodujących w Polsce, co podkreślił już niejednokrotnie organ naczelny PZbWP — „Wolni Ludzie".

Sprzedaż biletów kolejowych na jeden dzień naprzód

GDAŃSK (w) W celu złagodzenia nierównomiernego dopływu podróżnych do kas biletowych a zatem i usprawnienia odprawy podróżnych Dyrekcja zarządziła wprowadzenie z dn. 10 bm. przedsprzedaży biletów na jeden dzień naprzód na stałe, na następ. stacjach: Bydgoszcz Gł., Elbląg, Gdańsk Gł., Gdańsk-Wrzeszcz, Gdynia, Grudziądz. Inowrocław, Kwidzyń Malbork, Nakło n. Notecią, Piła, Sopot. Sztum, Tczew, Toruń Gł. Toruń Miasto, Toruń Mokre Wejherowo.

Przy okienkach kasowych przy których dokonuje się przedsprzedaży, w miejscach widocznych dla publiczności umieszczono Tablice z napisami: „Sprzedaż biletów na jeden dzień naprzód".

Kurs racjonalnego żywienia rodzin

(fa) W Lidze Kobiet odbywa się kurs racjonalnego żywienia rodzin zorganizowany przez Wydział Szkoleniowy Ligi dla robotnic i pracownic bydgoskich zakładów pracy. Kurs obejmuje 12 lekcji po 3 godziny, przy czym dla przodownic pracy jest on całkowicie bezpłatny. Pozostałe uczestniczki płacą za cały kurs 300 zł., przy czym wszystkie przedtwarzane na lekcjach produkty, zostają przez nie skonsumowane.

Na przeprowadzenie kursu Liga wyasygnowała z własnych funduszów zł 34.000.

Z życia organizacji „Służba Polsce"

Akcja dorywczych prac 3-dniowych

Na posiedzeniu Wojew. Kom. w Bydgoszczy został wyłoniony Woj. Komitet do spraw prac 3-dniowych, w skład którego weszli: przedstawiciele Urz. Wojew. Pomorskiego, Pom. Woj. Rady Narodowej, Kom. Wojew. PZPR, SL, ZMP i Kom. Woj. „SP".

Przewodniczącym Wojew. Komitetu do spraw prac 3-dniowych wybrano jednogłośnie przedstawiciela KW PZPR Pepkowskiego, sekretarzem przedstawiciela Wojew. Urzędu Pomorskiego inż. Krassowskiego.

Wojew. Komitet do spraw prac 3-dniowych jest reprezentantem czynnika społecznego, którzy współpracować będzie z „SP" przy organizacji prac 3-dniowych w ramach „Służby Polsce" na terenie całego woj. pomorskiego.

Woj. Komitet dla spraw prac 3-dniowych przystąpił z dniem 1. 4. br. do swej działalności.

Dorywcze 3-dniowe prace junaków „SP" rozpoczęły się na terenie całego województwa pomorskiego z dniem 1. 4. 49 r.

Sport

SGKS — ZAWISZA 1:0

BYDGOSZCZ (c) W meczu piłkarskim A klasy SGKS pokonał Zawiszę 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę strzelił w 40 min. gry Szlagowski. Do meczu tego zespół Zawiszy wystąpił w składzie osłabionym kilku kontuzjowanymi graczami.

GWARDIA — BRDA 2:0 (1:0)

BYDGOSZCZ (c) Spotkanie piłkarskie miejscowej Gwardii zakończyło się pierwszą porażką leadera tabeli mistrzowskiej Brdy, która po równorzędnej grze uległa Gwardii 0:2 (0:1). Obydwie bramki ma na sumieniu fatalnie broniący Przybylski.

BIEG NA PRZEŁAJ

BYDGOSZCZ (c) W zorganizowanym na inaugurację sezonu lekkoatletycznym biegu na przełaj na przestrzeni około 3.000 m zwycięstwo odniósł Lewicki (Pomorzanin, Toruń) — 9,34,2 przed Osińskim (Darzbór, Szczecinek) 9.41 i Rucińskim (SKS, Toruń).

PIŁKA NOŻNA

W spotkaniu piłkarskim Gwardia II pokonała Wisłę II 4:2. Juniorzy Gwardii zremisowali z juniorami Gwiazdy 1:1.

DZIŚ MECZ POLONIA — BRDA

(sz) Przypominamy, że dziś o g. 18 odbędzie się na Stadionie Miejskim atrakcyjne spotkanie piłkarskie między tut. Brdą a warszawską „Polonią".

Wczasy „sportowo-młodzieżowe"

BYDGOSZCZ (a) Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Prac. Bud. Ceram. i Pokr. Zaw. w Polsce z siedzibą w Bydgoszczy ul. Długa 18 w oparciu o Dyrekcję Naczelną FWP — KCZZ w okresie letnim i zimowym organizuje akcję wczasów „Sportowo-Młodzieżowych" w wydzielonych specjalnie w tym celu domach wypoczynkowych, znajdujących się w najpiękniejszych okolicach naszego kraju. Domy zostaną zaopatrzone w sprzęt sportowy letni i zimowy dostosowany do warunków terenu.

Akcja ta rozpoczyna się od dnia 1 maja i trwać będzie do końca grudnia bs.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 11 bm. 11 bm. ciesząca się dużym powodzeniem komedia muzyczna „Porwanie Sabinek" z Józefem Węgrzynem.

KINA — Pomorzanin: Noc w Casablance. **Polonia:** Rzym, miasto otwarte. **Wolność:** Górą dziewczęta. **Orzeł:** Dżulbars. **Gryf:** Tajemnica wywiadu. **Bałtyk:** Znak Zorro.

Początek seansów: Pomorzanin i Orzeł: 16, 18 i 20.30; Polonia: 15.30, 17.30 i 20; Wolność: 16.30, 18.30 i 20.30; Gryf: 16,30 18.30 i 20.45; Bałtyk: 16, 18 i 20.

DYŻUR APTEK: Do 16 bm. „Pod Złotym Orłem" Stary Rynek 1, tel. 19-31; „Centralna" Al. 1 Maja 29, tel. 23-14

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53, kolejowy nr 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16 25-17, 25-18. Pogot. Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek nr 36-55.

POLSKIE RADIO

Wtorek 12 kwietnia 1949 r.

5.10 Progr. og.-polski. 8.05 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.15 Progr. og.-polski. 9.50 Program lokalny dnia (Bdg). 9.55 Wiadomości miejscowe (Bdg) 10.00 Przerwa. 11.40 Progr. og.-polski. 12.55 Audycja dla wsi (Bdg). 13.10 Przerwa. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Koncert kameralny w wyk. orkiestry Filharmonii Bałtyckiej. 15.10 Felieton literacki pt. „Mickiewicz w Poznaniu" — opr. B. Zakrzewski. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej (Bdg) 15.30 Progr. og. polski. 16.20 Słuchowisko dla młodzieży pt. „Maszyna ruszyła" opr. Wł. Dunarowskiego, reżyseria Zdz. Kunstmana, wykonawcy — artyści Teatru Miejskiego (Bdg. pr.-og.). 16.45 Koncert popularny (muzyka polska). Wykonawcy: orkiestra PR pod dyr. A. Rezlera, Wł. Kunz-Rezlerowa skrzypce (Bdg, pr. ogp.) 17.30 Progr. og.-polski. 22.45 Oktet Squira — płyty (Bdg). 23.00 Program ogólnopolski.

Podziękowanie

Sekcja Niesienia Pomocy Wdowom i Sierotom przy Kom. Uczczenia Ofiar Zbrodni Niemieckich w Bydgoszczy składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie p. kapelmistrzowi orkiestry jazzowej Nowakowskiemu w Gospodzie Teatralnej (Sim) za godny naśladowania czyn bezinteresownego zorganizowania koncertu życzeń na kolonie letnie dla sierót po pomordowanych bydgoszczanach.

Niezwykła premiera Teatru Miejskiego

„Świętoszek" w świetlicy fabrycznej

Teatr Miejski w Bydgoszczy wystąpił z niezwykłą premierą. Premierą wystawioną nie w teatrze, a w świetlicy fabrycznej. Realizuje więc hasło upowszechnienia kultury, idzie ze sztuką do ludzi pracy, nie czekając aż oni sami przyjdą do niego. Rozszerzając front walki o nowego widza bydgoski zespół teatralny spełnia jednocześnie godny „czyn pierwszomajowy", czyn, który jest właściwie całą akcją. Nie ogranicza się bowiem do przedstawienia w świetlicy Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn.

Po bydgoskich występach dla świata pracy, rusza teatr ze swoim Czynem Pierwszomajowym na zdobycie dla kultury innych ośrodków pomorskich i wystąpi w Grudziądzu z zamkniętym przedstawieniem dla świata pracy, oraz w hali maszyn fabryki „Celuloza" we Włocławku.

Wybór sztuki uważamy za bardzo szczęśliwy. Pokazano około 1000 robotnikom zgromadzonym w świetlicy PZBM przy ul. Leśnej — Moliera, a więc teatr klasyczny i wiecznie żywy, a fakt, że w roli tytułowej wystąpił znakomity aktor scen polskich — **Kazimierz Szubert**, zabarwił jeszcze tę niezwykłą premierę atrakcyjnością. O samej sztuce będzie mowa po jej premierze w Teatrze Miejskim. Premiera w świetlicy fabrycznej odbyła się oczywiście w taki sposób, na jaki pozwoliły skromne warunki techniczne. Tym niemniej wykorzystano je w pełni i sztuka wypadła ku całkowitemu zadowoleniu żywo reagującej publiczności, która w pewnym procencie zetknęła się z „prawdziwym" teatrem na pewno po raz pierwszy. Jesteśmy przekonani, że teatr nie napróżno szukał, aby znaleźć najlepszą drogę do zdobycia sobie nowego widza. Zdobył sobie na pewno swym występem nowych, wielkich przyjaciół, zdobył sobie wdzięczność załogi pracowniczej PZBM, wyrażoną w prostych, serdecznych słowach podziękowania ustami swego przedstawiciela p. Waberskiego.

Na marginesie tego zasługującego na pełne uznanie zetknięcia się teatru z klasą robotniczą należy dodać, że słowo objaśniające dyr. Gąssowskiego spełniło swoje zadanie, dając pożyteczny komentarz do sztuki Moliera. Szkoda, że nie zainicjowano dyskusji po sztuce. Było by to niezmiernie ciekawe i mogło by dać teatrowi mnóstwo materiału do rozważań. (ii).

Notatnik

Wczorajsza niedziela minęła zarówno pod znakiem wielkiej manifestacji Zw. b. Więźniów Politycznych jak i... otwartych sklepów, z racji tzw. „złotej niedzieli". Czy jednak była ona dla kupców naprawdę „złotą" — niewiadomo, bo wcale nie wiosenna temperatura i porywisty wiatr, raczej odstręczały od wyjścia na ulicę, zwłaszcza z małymi dziećmi. Nie mniej defilada zajączków wielkanocnych w oknach wystawowych i tradycyjne palmy święcone w kościołach, przypominały, że święta wielkanoce już tuż... tuż... (fa)

Z ekranu

Rzym, miasto otwarte

Na ekran kina „Polonia" wchodzi z dniem dzisiejszym film produkcji włoskiej „Rzym, miasto otwarte". Film ten zyskał sobie już w całym świecie dużą sławę i musimy przyznać, sławę w pełni zasłużoną. Czysty realizm, brak jakiegokolwiek patosu i przekonywujący autentyzm środowiska, którego życie toczy się w zaczadzonej atmosferze okupacyjnej, podnoszą film do roli dokumentu.

Sama treść filmu nie jest bogata. Głównym jej wątkiem jest poszukiwanie, schwytanie i zamęczenie przywódcy włoskiego podziemia. Film nie posiada postaci monumentalnych, któreby ściągały na siebie główną uwagę widza, ale z śmiało i wyraziście pomalowanego tła wyłaniają się sylwetki nie bohaterów nawet, ale dokładniej narysowanych postaci, których zadaniem było powiązanie akcji i uczynienie z wielkiego obrazu filmowego — prawdziwego dzieła sztuki filmowej. Realizator filmu „Rzym, miasto otwarte" Rosselini — mimo, że dzieło jego szczególnej nabiera wartości właśnie przez szerokie i jednolite namalowanie tła — nie rezygnuje z tych możliwości, jakie mu się nadarzają przy opracowaniu niektórych fragmentów. Mistrzowsko nakreślił sylwetkę księdza — Don Pietro (Aldo Fabrizi), który całym sercem stanął po stronie środowiska robotniczego, prowadzącego walkę z faszyzmem i hitleryzmem. Don Pietro ginie tak samo, jak jego towarzysze z podziemia dlatego, że stanął po stronie prawdy.

Mimo głębokiego pesymizmu, jaki — zdawało by się — cechuje film Rosseliniego, mimo klęski osobistej, jaką ponosi Pina (Anna Magnani), komunista inżynier Manfredi (Marcello Pagliero), mimo ciosów, jakie przyjąć musiała przejęta tym samym bohaterskim duchem upartej walki o prawdę gromada chłopców — film nie zapada w serce przerażeniem i przygnębieniem. Fakt, że postawa psychiczna ludzi „którzy stoją po stronie prawdy" wyraźnie wstrząsa psychiką gnębicieli z „narodu panów", wzmacnia w przekonaniu, że prawda nie ginie wraz ze śmiercią bojowników o nią. Strzał w głowę Don Pietra echem takiego przekonania musiał zapewne rozbrzmiewać w sercach chłopców, którym po egzekucji przed oczyma rozpostarła się panorama Rzymu — miasta otwartego... dla dalszej walki o zwycięstwo prawdy. Echem takiego przekonania musi rozbrzmieć również w sercach tych, którzy obejrzą wielkie dzieło filmowe Rosseliniego. (tip)

SPORT

Bokserscy mistrzowie Łodzi

ŁÓDŹ. Mistrzostwa bokserskie okręgu łódzkiego, które zakończyły się w sobotę, wyłoniły jedynie 7 mistrzów. Nie dokończono bowiem walk w wadze półśredniej, gdyż w tej kategorii zgłoszona była największa ilość zawodników. Po trzech dniach wyłoniono finalistów. Są nimi Olejnik (ŁKS) i Masiarek (Concordia — Piotrków).

Walki finałowe stały na dość dobrym poziomie. Wyniki techniczne: w w. muszej — Kamiński (ŁKS) wygrał, po zupełnie wyrównanej walce, z kolegą klubowym Różyckim; w koguciej — tytuł mistrza zdobył Czarnecki (Zryw) wygrywając wskutek poddania się Mateckiego w drugiej rundzie; w piórkowej — Marcinkowski (ŁKS) zmusił do poddania się po pierwszej rundzie Zwierzchowskiego (DKS Aleksandrów); w lekkiej — Maciejczyk (Concordia) wygrał nieznacznie na punkty z Krawczykiem; w półśredniej — rozegrano 2 walki półfinałowe. W pierwszej — Olejnik (ŁKS wypunktował zdecydowanie Tomickiego (Concordia — Piotrków). W drugiej parze Masiarek (Concordia — Piotrków wygrał przez techniczny nokaut z Ratyńskim (Bawełna); Ratyński uległ kontuzji oka i walka została przerwana przed czasem; W średniej — Trzęsowski z trudem wypunktował Piórowskiego (Ogniwo); w półciężkiej — Wojnowski (Zryw zwyciężył Kubasiewicza (ŁKS); w ciężkiej — Jaskóła (ŁKS) wygrał wyraźnie na punkty z Niewadziłem (Zryw).

Warta-Pafawag 10:6

WROCŁAW. W Hali Ludowej we Wrocławiu rozegrany został towarzyski mecz bokserski, między Wartą (Poznań) a Pafawagiem (Wrocław). Obydwie drużyny walczą w II Lidze. Pafawag wystąpił do tego meczu osłabiony brakiem Czajkowskiego i Szczepana. Największą sensacją był wynik remisowy uzyskany przez 16-letniego Sawickiego Pafawag) w walce z reprezentantem Polski Liedtkem. Rewelacyjny Sawicki ma już za sobą zwycięstwo nad Getlingiem (ŁKS). Drugą niespodzianką było zwycięstwo Szkudlarka (Warta) nad Sztolcem (Pafawag). Cały mecz stał na dobrym poziomie.

Warta-Zryw (Łódź) 34:30 w koszykówce

POZNAŃ (G) W niedzielę drużyna Warty gościła zespół łódzkiego Zrywu wygrywając spotkanie w piłce koszykowej 34:30 (16:18). Warta wystąpiła w mocno odmłodzonym składzie. Z graczy ligowych grał Dylewicz i Szymura St. Goście podobali się, wykazując dobre przygotowanie kondycyjne i nadzwyczajną technikę.

Punkty dla Warty uzyskali: Klevenhagen, Golimowski, Kubicki, Karalus i Szymura St., dla Zrywu — Kwapisz, Idczak, Chmielewski, Witasiak, Bednarowicz oraz Drążkiewicz.

Sędziowali pp.: Kowalski i Wasiak z Poznania.

„Wielka piątka" przegrywa z młodszymi

POZNAŃ (G) W sobotę na sali Ośrodka K. F. odbył się mecz koszykówki między dwoma zespołami ZZK drużyną „młodszych" i tzw. „wielką piątką", w skład której wchodzili Grzechowiak, Kasprzak, Łój, Patrzykąt i Śmigielski.

Spotkanie po ciekawej grze zakończyło się wygraną „młodszych" w stosunku 20:42 (do przerwy 5:22). W zespole zwycięzców dobrze wypadli Jarczyński, Kolaśniewski, Baier, u „starszych" Grzechowiak. Kosze dla „młodszych" zdobyli Kolaśniewski — 17, Baier — 8, Jarczyński i Matysiak po 6, Fenglerski — 5. Dla pokonanych Śmigielski — 10, Grzechowiak — 8 i Patrzykąt — 2.

Pomorzanin-Ognisko 4:0

TORUŃ (tel. kz). W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo II Ligi Pomorzanin odniósł zdecydowane zwycięstwo nad Ogniskiem 4:0 (3:0). Mecz stał pod znakiem przygniatającej przewagi gospodarzy, którzy wystąpili w odmłodzonym składzie. Zdał on całkowicie swój egzamin. Pomorzanin mógłby uzyskać jeszcze lepszy wynik, gdyby wykorzystał w pełni skrzydła. Gospodarze nie wykorzystali wielu dogodnych sytuacji do uzyskania bramek. Punkty zdobyli Przybylski — 2, Drapiewski — 1, i jeden samobójczy.

Z Pomorzanina wyróżnić trzeba najlepszego na boisku lewoskrzydłowca Kalinowskiego, pracowitego Przybylskiego, młodziutkiego Drapiewskiego i Kosobudzkiego w pomocy.

Sędziował niezwykle nieudolnie Krzyżanowski z Poznania. Publiczności 3.000.

Hokej na trawie

POZNAŃ (G) W pierwszym meczu hokeja na trawie o mistrzostwo Polski między Czarnymi (Poznań) a SKS Chrobry (Gniezno) wynik był bezbramkowy 0:0. Zespół gnieźnieński mimo znacznej przewagi nie potrafił wykorzystać kilku dogodnych sytuacji podbramkowych.

Sport m 1

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

3-ci dzień ciągnienia IV-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 8211 w Warszawie; 12658 w Skierniewicach; 54443 w Gąkowie Wlkp.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 27355 36231 56927 70594 w Warszawie; 29468 w Poznaniu; 31982 w Lublinie; 43706 w Radomiu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 1139 6329 18211 20610 33530 35573 35716 43308 46077 47121 56093 72876 75597 89411.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 1287 16092 25739 27126 44708 58662 67936 70261 98912.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 3811 6032 12408 17726 19620 20798 21339 27957 29949 32151 37125 39280 41556 45251 49523 50510 55454 55514 55992 57556 59230 65585 66657 68765 71820 74140 80118 85509 88553 89084 89700 91734 93623.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 512 1543 2172 3868 4325 4900 5537 6420 6644 6917 6974 7048 7826 7454 7594 7733 8631 9072 10058 10065 11344 11459 12199 12395 12780 13139 13269 13745 14408 16461 18474 20862 21318 21827 22347 22723 23091 23336 23802 24439 25014 25080 25312 26398 26568 26934 26970 27192 27354 27748 27847 27875 27894 28405 28727 29652 29883 29941 30415 30488 30761 31056 31120 31707 31793 32065 32877 33432 33678 33683 33878 34057 34108 34158 34687 34863 35572 35900 35960 36298 36414 36785 36977 37354 37605 38037 38201 38489 38741 39058 39063 39704 40799 40812 41162 41328 41630 41806 42120 43118 43310 45633 46874 46990 47554 47854 49501 49779 49893 51630 52251 52438 52767 53066 53924 54866 54895 56518 57330 57412 58742 59244 59646 59684 59700 60021 60900 61704 62830 65544 66550 67720 67806 68336 68548 69632 70356 70564 70602 70707 70991 71046 71239 73168 73619 73909 74628 75600 75785 75834 75995 76041 76373 76611 77275 77929 78223 78225 78440 78547 78618 79689 79704 79801 80041 81039 82046 82257 83035 83474 84106 84284 85298 85724 86002 86491 86531 86744 87067 88311 88477 89825 90250 91034 92352 92623 93108 93625.

Dalszy ciąg wygranych po 4 tys. zł

52044 24 164 313 96 456 61 546 64 80 614 66 78 81 764 79 97 823 81 965 53016 160 70 212 50 314 19 23 51 84 424 54 529 50 80 670 717 44 85 841 48 64 912 70 81 54046 100 82 232 89 347 84 436 39 500 7 8 73 690 731 807 54 922 55103 26 29 30 49 90 285 360 90 422 28 45 56 8 606 25 56 7 721 92 9 816 16 43 937 46 56066 75 84 109 79 381 473 85 521 53 644 63 67 72 75 6 7 719 814 84 962 57063 88 211 54 467 80 564 618 715 38 44 71 72 77 880 92 985 58370 97 427 29 50 82 546 702 84 813 30 924 76 59032 83 226 69 302 22 95 458 55 90 621 675 713 849 59 98 913 32 78.

60065 77 116 49 59 80 6 228 351 80 408 538 603 12 49 875 61012 32 142 226 313 53 6 419 511 70 641 2 758 99 62049 95 100 63 217 48 82 8 327 58 537 84 605 9 22 89 98 842 68 81 99 920 31 53 63039 115 62 223 60 88 330 40 51 68 90 422 7 39 84 574 624 45 60 708 28 61 813 917 47 9 55 6 81 64053 93 199 242 76 446 513 619 22 39 72 98 816 971 93 65072 87 269 335 42 406 41 81 592 728 29 74 825 908 34 66019 45 72 180 84 6 94 398 463 5 570 3 728 67 74 89 950 82 90 927 42 59 67025 54 79 185 223 45 72 5 8 89 326 75 422 30 603 63 97 784 868 77 919 97 68049 94 169 211 347 508 98 768 75 847 67 988 69058 193 239 58 66 76 82 310 75 464 95 506 32 824 910.

70015 29 82 187 257 93 303 5 332 77 437 48 530 99 662 841 78 904 71076 96 150 235 309 18 424 8 34 89 504 45 50 2 9 80 616 784 49 61 89 950 61 71 72075 99 119 232 55 348 50 80 92 423

Dalszy ciąg wygr[illegible]nych podany będzie jutro

Wolne stanowiska

W Państwowych Domach Dziecka na terenie Okręgu Szkolnego Pomorskiego są wolne stanowiska wychowawców (czyń), higienistek, gospodyń.

Od kandydatów wymagane jest wykształcenie ogólne, przynajmniej w zakresie małej matury.

Pierwszeństwo mają nauczyciele niewykwalifikowani.

Warunki: wynagrodzenie wg 6 grupy uposażenia nauczycieli szkół podstawowych, tj. 12.200 plus wszelkie dodatki rodzinne, mieszkanie, światło, opał i utrzymanie. Jeżeli pracuje w Domu Dziecka mąż i żona lub wdowa to dzieci otrzymują również pełne bezpłatne utrzymanie.

Podanie wraz z życiorysem i dokumentami należy nadsyłać do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Toruniu, Wydział Opieki nad Dzieckiem. (1203

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

wtorek, dnia 12 kwietnia 1949 r.

5.10 Sygnał czasu, pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Muzyka poranna. 8.00 Skrót wiadomości dziennika porannego. 8.05 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.15 Muzyka poranna. 8.30 Daleko od Moskwy — powieść W. Ażajewa. 8.50 d. c. muzyki. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 9.50 Program lokalny dnia. 9.55 Wiadomości miejscowe. 10.00 Przerwa. 11.40 Kronika czechosłowacka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Na swojską nutę. 12.45 Audycja dla wsi. 12.55 60-ta audycja dla wsi. 13.10 Przerwa. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Koncert kameralny w wyk. orkiestry Filharmonii Bałtyckiej. 15.10 Felieton literacki pt. „Mickiewicz w Poznaniu" — oprac. B. Zakrzewski. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej. 15.30 Audycja sł.-muzyczna dla dzieci „Dwie dziewczynki u dwóch ciotek". 15.50 Muzyka popularna. 15.55 Z zagadnień życia i pracy kobiet. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.15 Przegląd wydawnictw oświatowych. 16.20 Słuchowisko dla młodzieży „Maszyna ruszyła" — oprac. Wł. Dunarowskiego. 16.45 Koncert muzyki polskiej: orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera, Wł. Kunz-Rezlerowa — skrzypce. 17.25 Skrzynka radiowa PKO. 17.35 Nasze najbliższe otoczenie. 17.45 II dziennik popołudniowy. 18.00 Siły pokoju — wypowiedź prof. K. Grzybowskiego. 18.15 Chaczaturian — trio na klarnet, skrzypce i fortepian. 18.35 Pieśni Cz. Aniołkiewicza w wyk. żeńskiego septetu wokalnego. 18.50 Rezerwa. 19.00 Audycja dla wojska. 19.25 Muzyka fortepianowa w wyk. W. Karwińskiego. 19.40 Wszechnica radiowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Mozaika muzyczna. 22.45 Oktet Squira. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka popularna. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR

Wybrał się w porę.

— Dzień dobry! Cz mógłbym mówić z panen domu?



REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP". WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-[illegible] 994